Cena 6 hal.

Nr. 439. Kraków, Wtorek 31. Sierpnia 1915. Rok XXII

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35 Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 8344.

Biuletyn austro-węgierski.

Wiedeń, 31. sierpnia.

Urzędowo ogłaszają d. 30. sierpnia 1915:

Wschodni teren.

Armie jenerała Pflanzera-Baltina i hr. Bothmera dotarły wczoraj aż do Strypy. Nieprzyjaciel usiłował w kilku odcinkach terenu nasz pościg zatrzymać, ale wszędzie został spędzony. Zwłaszcza musiano szczególnie zacięty opór przełamać nad potokiem Dolny Koropiec.

Wojska jenerała Boehm Ermollego natrafiły na wschód od Złoczowa i na linii Białego Kamienia przez Toporów w kierunku Radziwiłłowa na silnie obsadzone stanowiska. Nieprzyjaciela zaatakowano i odrzucono w licznych punktach frontu.

Na Wołyniu nasze posuwające się na Łuck siły zbrojne zyskały znowu na terenie. Wydarto nieprzyjacielowi Świniuchy i inne zacięcie bronione miejscowości.

Walczące w puszczy Białowieskiej austro-węgierskie wojska pobiły Rosyan pod Szereszewem i ścigają ich w kierunku Pruszan.

Zast. szefa sztabu jeneralnego v. Höfer marszałek polny porucznik.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, 31. sierpnia.

Wielka główna kwatera ogłasza 30. sierpnia:

Wschodni teren.

Wojska generała von Belowa stoją w walce o przyczółek mostowy na południe od Friedrichstadu.

W walkach na wschód od Niemna armia generała pułkownika von Eichhorna osiągnęła okolicę na północny wschód od Olity. Wzięto dalszych 1600 jeńców do niewoli i zdobyto 7 dział.

W kierunku na Grodno wzięto szturmem Lipsk nad Bobrem. Nieprzyjaciela zmuszono do porzucenia okolicy Sidra. Nasi przekroczyli Sokolkę. Osiągnięto kraniec wschodni lasu na północny wschód i na wschód od Białego Stoku w kilku punktach.

W puszczy Białowieskiej toczy się walka o przejście przez górną Narew. Wojska niemieckie i austro-węgierskie generała pułkownika von Woyrscha wyparły nieprzyjaciela z jego stanowisk koło Suchopola na wschodnim krańcu lasu i koło Szereszowa. Wojska te znajdują się w ostrym pościgu.

Aby umożliwić odwrót swoim tylnym kolumnom przez obszary bagniste na wschód od Pruszany, Rosyanie wczoraj jeszcze raz stanęli do walki na linii Poddubno — okolica na południe od Kobrzynia. Zostali oni pobici, mimo, że rzucili do walki części armii, które już odchodziły. Także stosowane dalej w historyi wojen wszystkich czasów niesłychane pędzenie dla ochrony uciekających armii, na nasz atak porwanej w odwrocie ludności własnego kraju całymi tysiącami, a to przeważnie kobiet i dzieci, nic im nie pomogło.

Zachodni teren.

Nie ma żadnych ważniejszych zmian.

Naczelne kierownictwo armii.

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 31. sierpnia.

Urzędowo ogłaszają d. 30. sierpnia 1915:

Wczoraj utrzymywali Włosi na całym froncie Pobrzeża ogień działowy o zmiennej sile. W kilku miejscach wykonała ich piechota próby zbliżenia się i mniejsze ataki, ale została, jak zawsze, odpartą.

Na obszarze granicznym Karyntyi i Tyrolu położenie jest niezmienione.

Zast. szefa sztabu jeneralnego v. Höfer marszałek polny porucznik.

Wojna turecka.

Konstantynopol. (T. B.) Dnia 29. sierpnia Doniesienie ajencyi telegraficznej Milli.

Główna kwatera turecka ogłasza: Na froncie dardanelskim ponowił nieprzyjaciel dnia 28. sierpnia ataki przedsiębrane w dniach 26. i 27. sierpnia przeciw odcinkowi Anaforta. Ataki nieprzyjacielskie tych trzech ostatnich dni były szczególnie zacięte — Mimo tego jednakże ataki nieprzyjacielskie zostały odparte, przyczem nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty. — Przez nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty. Przez przeciwataki weszliśmy znowu w posiadanie kilku obsadzonych przez nieprzyjaciela rowów strzeleckich w naszem centrum, przyczem znieśliśmy nieprzyjacielskich żołnierzy, którzy znajdowali się w rowach strzeleckich. W walkach ostatnich dwóch dni stracił nieprzyjaciel 10.000 zabitych. Nasze straty są stosunkowo małe. Nasi lotnicy, którzy brali udział w walkach, obrzucili skutecznie bombami nieprzyjacielskie stanowiska i obóz. Zresztą nie wydarzyło się nic szczególniejszego.

O mąkę.

Konstantynopol (T. B.). Rząd uchwalił udzielić miastu Konstantynopolowi pożyczki 150 tysięcy funtów na zakupno mąki dla miasta Konstantynopola. Dziennik urzędowy ogłasza dotyczące rozporządzenia.

Z Rosyi.

Kriwoszein zostanie premierem.

Paryż (T. B.). Petersburski korespondent „Tempsa" donosi: Zapewniają w tutejszych dobrze poinformowanych kołach parlamentarnych, że nominacya Kriwoszeina na prezydenta ministrów ma wkrótce nastąpić.

Krytyczny czas.

Londyn. (T. B.) „Daily Chronicle" wskazuje na znaczenie Warszawy i Brześcia Litewskiego jako punktów węzłowych kolei i pisze: Rosyanie muszą obecnie daleko się cofnąć, aż osiągną inne stanowiska z pdobnymi przymiotami trwałej linii obronnej. Najbliższe dwa miesiące aż do nastania zimy będą prawdopodobnie krytycznymi.

Głosy francuskie.

Genewa. (T. B.) Prasa paryska pisze do upadku Brześcia Litewskiego: Znowu zawiodły nadzieje wodzów niemieckich i austro-węgierskich, że uda się im otoczyć armię rosyjską. Inaczej ma się rzecz z obsadzeniem Wilna, którego upadku należy każdego dnia oczekiwać. Porzucenie Wilna, większego miasta, z 200.000 mieszkańcami, stanowi dla armii bolesną konieczność.

Biuletyn rosyjski.

Wiedeń. (T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Sprawozdania nieprzyjacielskich sztabów generalnych. Rosya bez daty. W obszarze Rygi niema żadnej zmiany. W kierunku Friedrichstadu cofają się nasze wojska po zaciętych walkach ostatnich dni bardziej na wschód od tego miasta. W kierunku Jakobstad—Dźwińsk od zachodu niema żadnych ważniejszych zmian. W obszarze brzegu Wilii i między tą rzeką a Niemnem trwały zacięte walki dnia 27. i 28. sierpnia na froncie Podberezie — na północ od Wilna—Nowe Troki—Ganuszyszki i dalej aż do Niemna. Między źródłami Bobra i Prypecią niema żadnej istotnej zmiany. W tym obszarze w nocy na dzień 28. sierpnia i dnia tego odbywały się tylko walki straży tylnych. Nieprzyjaciel, który zgromadził znaczne siły na południe od Włodzimierza Wołyńskiego i rozwinął ofenzywę w kierunku Łuck—Torczyn—Rożyszcze próbuje ciągle okolic prawą flankę naszego stanowiska. W Galicyi chwyciliśmy się zarządzeń potrzebnych do przesunięcia wojsk, które zostały przeprowadzone dnia 28 sierpnia pod osłoną walk na północny zachód od Łucka.

Z Bałkanu.

Nastroje bułgarskie.

Budapeszt. (Tel. pryw.) „Pester Lloyd" donosi: Według paryskich wiadomości, przywódcy bułgarskiej opozycyi żądają od rządu aby ten w porozumieniu z Serbią i Grecyą przywrócił dawny związek bałkański.

Przywódca opozycyi b. min. Malinow przedłożył te żądania Radosławowi, który przyrzekł, iż rząd nie uczyni żadnego rozstrzygającego kroku bez poprzednich rokowań z opozycyą.

Zaprzeczenie.

Lugano (T. B.). Pięciu oficerów rumuńskich, którzy bawili w Zurychu oświadczyło sprawozdawcy „Neue Zuericher Zeitung", że nie otrzymali żadnego polecenia natychmiastowego powrotu do ojczyzny. Doniesienie w tej mierze, jakie się pojawiło w medyolańskim „Secolo" jest nieprawdziwem.

„Arabic".

Ważna chwila.

Waszyngton (T. B.). Doniesienie Biura Reutera: Prezydent Wilson postanowił nie rozpoczynać urlopu, zanim sprawa z Niemcami nie będzie ostatecznie uregulowaną.

Bryan jako pośrednik.

Frankfurt. (T. B.) „Frankf. Ztg" pisze: Jak donoszą z Nowego Jorku ma Bryan udać się do Europy, aby próbować pośrednictwa między prowadzącymi wojnę państwami.

Rozstrzygnięcie Najwyższego Trybunału.

Wiedeń (T. B.). Sprawa oddziałania prawnego wydarzeń wojennych na układy najmu i dzierżawy w obszarze wojennym była przez sądy rozmaicie rozstrzyganą. Na prośbę ministerstwa sprawiedliwości Najwyższy Trybunał zastanawiał się nad tą kwestyą na posiedzeniu plenarnego senatu i doszedł do następujących orzeczeń: I. Jeżeli odnajemca z powodu niebepieczeństwa wkroczenia nieprzyjaciela albo też z powodu zarządzenia władzy przy zbliżaniu się nieprzyjaciela musiał wynajęty lokal opuścić, to zasadniczo nie ma płacić czynszu wynajmu za czas aż do swego rzeczywistego powrotu, albo do czasu, w którym powrót ten był możliwym.

II. Jeżeli w tych wypadkach odnajemca był zmuszony pozostawić urządzenie swego pomieszkania czy sklepu to przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności poszczególnego wypadku ma mu być opuszczoną odpowiednia część czynszu.

Rozporządzenie podatkowe.

Wiedeń. (T. B) „Wiener Zeitung" ogłasza rozporządzenie cesarskie w sprawie odpisania podatku domowo-klasowego i gruntwego oraz w sprawie postanowień o postępowaniu przy wymiarze, pobieraniu i odpisywaniu podatków bezpośrednich w obszarach dotkniętych wojną.

Zbrodnia przeciw państwu.

Wiedeń. (T. B.) Według pewnych wiadomości w krajach neutralnych, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych Ameryki zajęci są przynależni do monarchii jako robotnicy, inżynierowie lub w innym charakterze w zakładach sporządzających przedmioty zapotrzebowania wojennego dla naszych nieprzyjaciell. Tacy obywatele państwa, którzy zapominają o swoich obowiązkach i w ten sposób wzmacniają siłę nieprzyjaciela, a utrudniają prowadzenie wojny monarchii nietylko ściągają na siebie ciężkie przewinienie moralne, ale także dopuszczają się zbrodni przeciw sile zbrojnej państwa. Według § 327 ustawy karnej wojskowej zbrodnia ta karaną jest ciężkiem więzieniem od 10 do 20 lat, względnie śmiercią przez powieszenie. Okoliczność, że czyn popełniony został zagranicą nie wyklucza postępowania.

Urzędowe zaprzeczenie.

Berlin (T. B.). „Norddeutsche Allgemeine Zeitung" donosi:

Znany ze swego nieprzyjaznego dla Niemców usposobienia, dziennik amsterdamski „Telegraaf", zamieścił niedawno sprawozdanie, które rzekomo otrzymał z Berlina o tajnej konferencyi, która się miała odbyć u kanclerza państwa z posłami do Sejmu Rzeszy.

Sprwozdanie to, które nosi na sobie znamię wymysłu nie wymagałoby wcale dalszego zajmowania się niem, gdyby się go nie było uchwyciło „Biuro Reutera" i nie rozszerzało po całym świecie.

Według owego doniesienia „Telegraafu" oświadczyć miał na owem tajnem posiedzeniu sekretarz stanu dla skarbu, że Niemcy są na drodze do finansowego wyczerpania i że wzmożone wydawanie bonów państwowych będzie miało za skutek pełne bankructwo. Dlatego też miałoby być potrzebnem zawarcie pokoju. Kanclerz państwa miał wezwać obecnych na rzekomej konferencyi, aby w kraju działali uspakajająco na skonności wojenne, oraz, aby przygotowano propozycye pokojowe, któreby były dla sprzymierzonych do przyjęcia. Sprawzdanie Dernburga o usposobieniu w Stanach Zjednoczonych i w krajach neutralnych miało zrobić na obecnych wielkie wrażenie. Generał Moltke miał oświadczyć, że tylko niedostatecznie poinformowane osoby mogą spodziewać się zupełnej klęski Rosyi. Mimo tego zgromadzenie odrzuciło wezwanie oddziaływania miarkująco na Sejm Rzeszy, poczem kanclerz miał oświadczyć, że gdyby Sejm Rzeszy zajął nieprzejednane szowinistyczne stanowisko, on będzie zmuszony ustąpić, gdyż nie może przyjąć odpowiedzialności za upadek Niemiec.

Dla Niemiec wystarczy napiętnowanie nikczemności tego ordynarnego oszustwa. Jednakże dla neutralnych i dla nieprzyjacielskiego świata należy stwierdzić, że podobna tajna konferencya miała miejsce tylko w fantazyi męża zaufania dziennika „Telegraaf" i, że nawet „Times" scharakteryzował, rozszerzane przez Biuro Reutera, doniesienie „Telegraafu" jako dziecinny wymysł.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 31. sierpnia 1915 r.

Odznaczenie.

Wiedeń (T. B.). „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz nadał w uznaniu zasług koło komunikacyi w czasie wojny mającemu tytuł radcy dworu dyrektorowi kolei państwowych Włodzimierzowi Zborowskiemu-Kostrakiewiczowi gwiazdę do krzyża komandorskiego orderu Franciszka Józefa, który ma być noszonym na wstędze wojskowego krzyża zasługi.

Joffre o kampanii zimowej.

Berlin. (Tel. pryw.) „Vossische Ztg" donosi, iż generalissimus Joffre wystosował do wojsk francuskich rozkaz dzienny, w którym zapowiada kampanię zimową, i zapowiada, że okolice Renu będą stanowiły teren walki tej kampanii.

Lotnik Gilbert wrócił.

Paryż. (Aj. Havasa) Na rozkaz rządu powrócił lotnik Gilbert w sobotę do Szwajcaryi.

Z Banku austro-węgierskiego.

Wiedeń (T. B.). Filia Banku austro-węgierskiego w Jaśle podjęła znów z dniem 30. sierpnia pełne urzędowanie.

Z kroniki warszawskiej.

Hejnał krakowski w Warszawie. — Jeńcy rosyjscy. — Z teatru. — Ze szkoły Sztuk Pięknych. — Pożar mąki. — Instytut muzyczny. — Na szkoły. — Żydzi a szkoła. — Papierosy z Niemiec. — Nauka polskiego w Berlinie.

Dnia 26. b. m. odbyło się w kościele św. Krzyża nabożeństwo uroczyste na intencyę nowozorganizowanej straży ogniowej. Po nabożeństwie X. kanonik Skimborowicz poświęcił na ulicy przed kościołem nowy sztandar straży. W czasie tej ceremonii z wieży rozległ się odegrany na trąbce hejnał krakowski, jaki co godzinę słyszymy z kościoła Maryackiego. Imieniem miasta przemawiał krótko, a silnie ks. Z. Lubomirski, podkreślając, że odtąd straż polska będzie spieszyła na stanowiska na odgłos polskiej komendy.

Przez Warszawę, jak donoszą dzienniki, idą codziennie znaczne transporty jeńców rosyjskich. Widok jest niezwykły w każdym razie. Jeńcy są prowadzeni przez Nowy Swiat i Krakowskie Przedmieście.

Teatr Polski wystawił „Księdza Marka". — P. Przybyłko-Potocka, b. artystka Teatru Polskiego, zawarła umowę z Teatrem Małym, prowadzonym przez p. Kazimierza Zalewskiego.

Profesorem rzeźby w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych został p. Edward Wittig, znany artysta-rzeźbiarz.

Dnia 26. sierpnia zaprószył się ogień na stacyi towarowej warszawsko-wiedeńskiej. Spłonęły zapasy mąki, oraz część wagonów stojącego na szynach pociągu towarowego

Instytut muzyczny w Warszawie rozpoczął działalność. Zarząd stanowią pp.: Barcewicz jako dyrektor, Michałowski, Rytel i Statkowski. Instytut udał się do Komitetu Obywatelskiego o pomoc i opiekę.

Na szkolnictwo powszechne urządzają teatry warszawskie przedstawienia specyalne. Pierwsze odbyło się w Teatrze Rozmaitości w ubiegły piątek. — „Nowa Gazeta" zastanawia się nad tem, czy w szkole polskiej trzeba zatrzymać dawne ograniczenia procentowe żydów i wypowiada się stanowczo przeciw temu.

Feldmarszałek Hindenburg rozkazał zamknąć fabryki papierosów w części Królestwa, zarządzanej przez władze niemieckie. Papierosy będzie można sprowadzać jedynie przez zarząd cywilny z Niemiec, a ten odstępować je będzie do sprzedaży tylko koncesyonowanym kupcom.

W Seminaryum Wschodniem w Berlinie otwarte będą dnia 1. września kursa nauki języka polskiego dla członków administracyi i armii. Wykładanym będzie również język rosyjski. Nauka będzie bezpłatna, odbywać się będzie wieczorami po dwie godziny.

ZE LWOWA.

Korespondencya własna „Głosu Narodu".

Dnia 26. sierpnia.

(Z ulic miasta. — Rozpoczęcie nauki w szkołach. — Ochrona bezdomnych dzieci i „Przystań sieroca". — „Apasze". — Z kuloarów teatralnych).

sądzimy, że przecież teraz spadną ceny produktów spożywczych, a one same będą co do jakości swej i wagi solidniejsze, niżli dotychczas. Zupełnie też wojenny charakter przybrało wczoraj miasto w czasie, gdy po wszystkich ulicach wojskowe komisye badały u mężczyzn papiery i legitymacye wojskowe. Nie posiadających zaś legitymacyi odprowadzono do kasarni przy ulicy Jabłonowskich.

Po całorocznej przymusowej przerwie w szkołach naszych podjęto już naukę. Na ulicach widzimy mundurki szkolne a młodzież z większem jak zwykle zamiłowaniem i z pewną dumą zabiera się do pracy.

Dzięki poparciu, zachęcie i hojnej pomocy J. E. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego otworzono przed kilku dniami u nas „Sieroce Biuro ochrony dziecka" i urządzono pierwszą „Przystań", w której przygarnięto poważną ilość dzieci. W ten sposób rozciągnięto opiekę nad sierotami i dziećmi bezdomnemi w myśl projektu p. Z. Mrozowickiej, popartego przez poważne grono duchowieństwa i zastęp wybitnych działaczy na polu filantropii i pedagogii. W „Przystani sierocej" znajdzie bezdomne dziecię mieszkanie, utrzymanie i opiekę, dopóki biuro „Ochrony dziecka" nie wynajdzie mu stałego pomieszczenia w odpowiednim zakładzie wychowawczym.

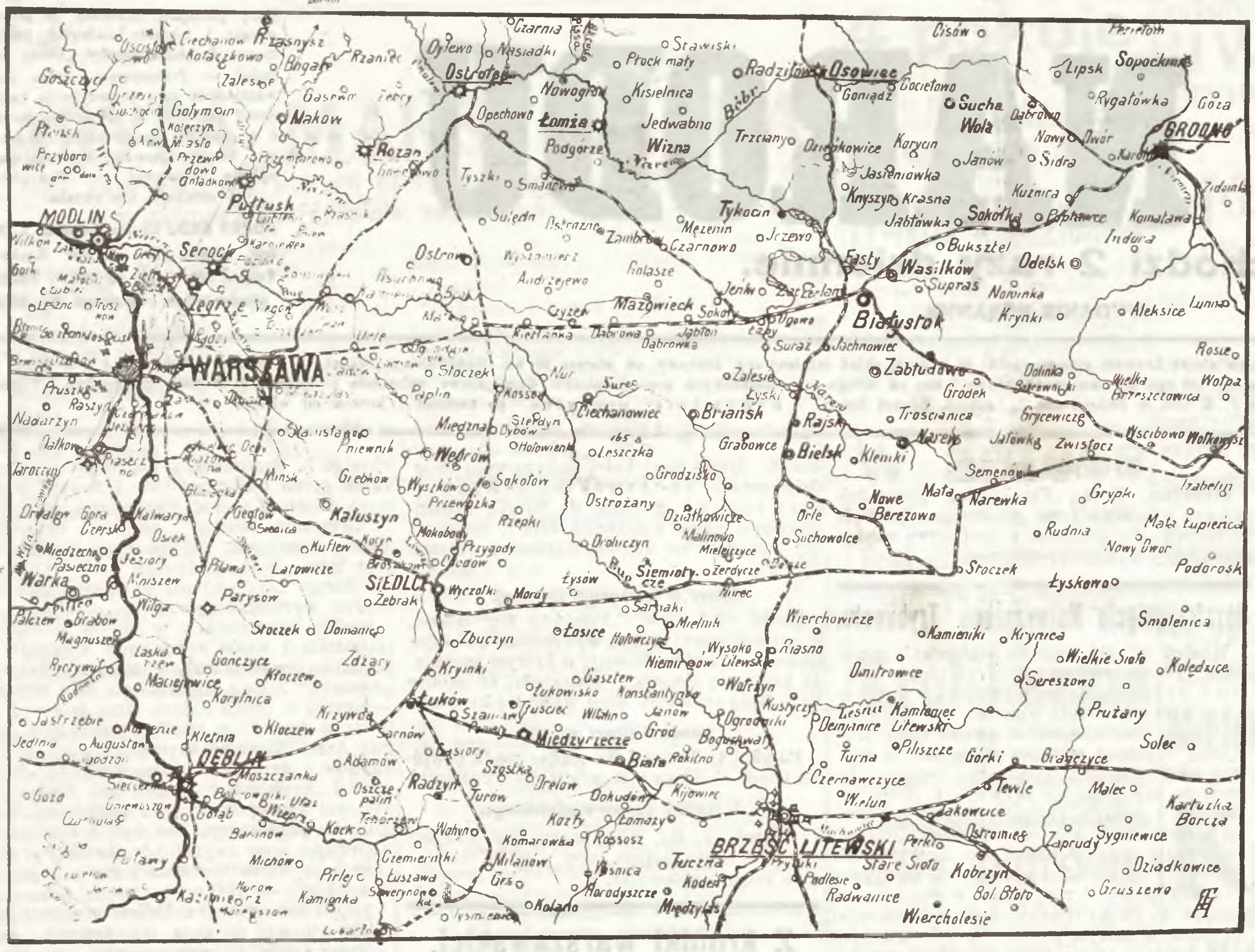
Wielkie rozczarowanie w świecie literackim teatralnym i wśród tatromanów wywołało onegdajsze wystawienie w teatrze miejskim „Apaszów" Adama Zagórskiego, jako groteski scenicznej w trzech aktach. Trzy lata wyleżała się ta groteska w biurku dyrekcyjnem, trzy lata Adam Zagórski, krytyk teatralny, gromił autorów i dyrekcyę, zwiąc wszystko „kanałem" i „kryminałem", zanim dyr. Heller zdecydował się wystawić jego „Apaszów". Cała groteska Zagórskiego jest wprost niesmaczna, ujawniając same zwyrodniałe charaktery, sklecona z urywków bez żadnej myśli, a przedewszystkiem — nudna.

Dzięki zabiegom dyr. Hellera przedstawienia nadal odbywać się będą bez przerwy, gdyż wszyscy artyści na razie pozostają i nie idą do ćwiczeń wojskowych. Z powodu przygotowań do jesiennego sezonu w gmachu teatralnym panuje niezwykłe ożywienie. (a.)

Wiedeń (T. B.). Od dnia 1. września na linii kolejowej północnej Wiedeń-Kraków będzie zaprowadzoną para nocnych pociągów pośpiesznych z I i II klasą. Czas przyjazdu, względnie odjazdu jest następujący: Wiedeń, dworzec kolei północnej: odjazd godzina 10 min. 47 wieczorem. Kraków przyjazd godzina 8 min. 23 przedpołudniem, w przeciwnym kierunku Kraków odjazd godzina 8 min. 35 wieczorem Wiedeń, dworzec kolei północnej przyjazd g. 6 min. 12 rano.

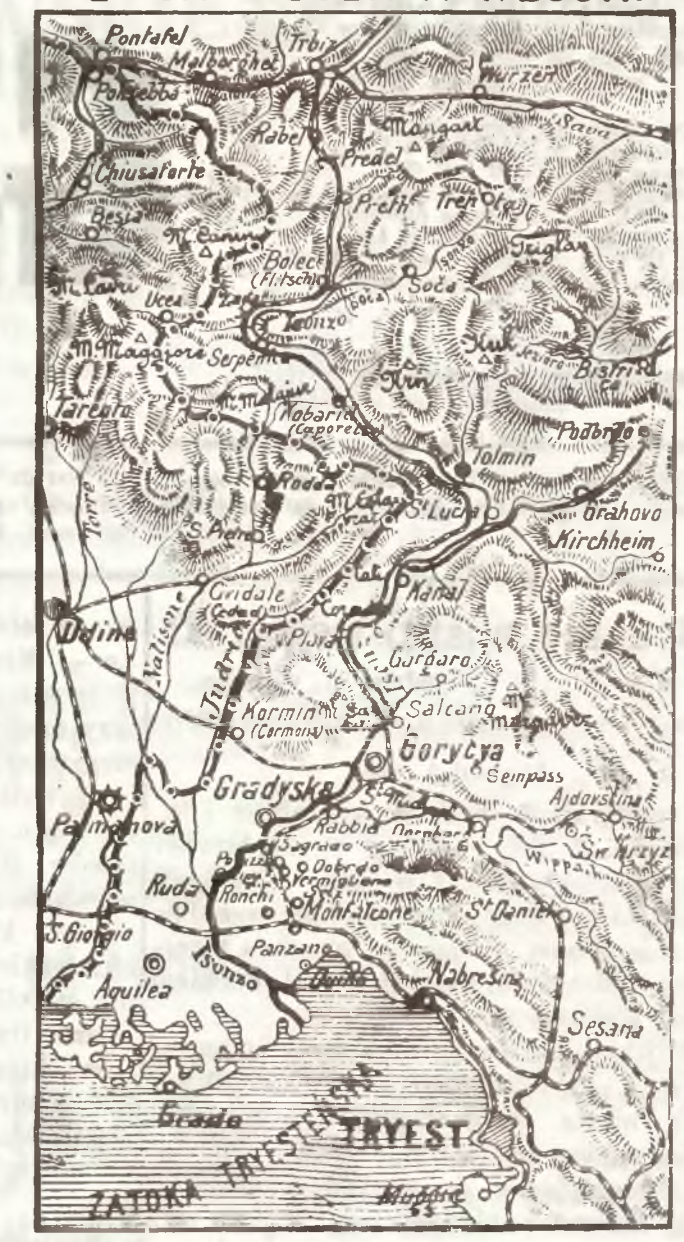
NADESŁANE.

TEREN WOJENNY W KRÓLESTWIE POLSKIEM.



Kilometrów —— kolej żelazna ✵ • twierdze

TEREN WOJENNY WŁOSKI



kolej żelazna ✵ • twierdze
—•—•— granica austryacko-włoska

Ćwierć wieku pracy dziennikarskiej i ciągłego postępu mieć będzie wkrótce za sobą

„GŁOS NARODU“

codzienne pismo polityczne bezpartyjne, które jako program postawiło sobie: wypracowywanie rodzimych sił w narodzie, a w szczególności dźwignięcie i rozwój żywiołu chrześcijańsko-polskiego w naszych miastach. Rosnące koło przyjaciół, którzy skupiają się przy tym programie, pozwala pismu na nieustanne doskonalenie się. Dzięki temu

wobec wojny światowej

mógł „Głos Narodu“ stanąć na wysokości dziennikarskich zadań, dając Czytelnikom swym bogaty i z najpoważniejszych źródeł czerpany materyał informacyjny w telegramach, listach i artykułach. Znaczne rozszerzenie łamów przy dwurazowem wydaniu dziennika umożliwia szybkie i pełne odzwierciedlanie całego ogromu zdarzeń, jakie niesie przełomowa chwila obecna. Na tle tego przełomu wyłaniająca się na nowo

sprawa polska

w swem szerokiem międzynarodowem znaczeniu jest od początku wojny przedmiotem szczególnie baczenej uwagi „Głosu Narodu“, który notuje wszechstronne fakty i objawy jej rozwijania się i zapisuje skrzętnie głosy opinii obcej, mogące być wskaźnikiem dla ukształtowania się przyszłości. Równolegle z tem „Głos Narodu“ najżywszą uwagę poświęca

odbudowie kraju

nawiedzonego zniszczeniem wojny i opiece nad ludnością, dotkniętą jej klęskami, łącząc troskę o dzień dzisiejszy z wytężoną czujnością wobec jutra.

„Nic nad dobro narodu!“ Temu wskazaniu pozostaje wiernym dziennik, który nigdy nie stał na usługach partyj i koteryj, który zawsze oceniał zjawiska naszego życia pod kątem interesu całości i w służbie najczystszych ideałów narodowych upatrywał swą racyę istnienia.

Założenie to odbija się w d o b o r z e p i ó r i t a l e n t ó w, które stale lub przygodnie grupują się przy „Głosie Narodu“. W ciągu wojny zabierali głos w różnych sprawach, lub zamieścili swe prace:

Dr Klemens Bąkowski, Prof. Fr. Bujak, F. Buynowski, X. Prof. Ant. Bystrzonowski, A. Chołoniewski, S. Chmurkowski, Dr Fr. Duda, Dr Tad. St. Grabowski, Jan Grzegorzewski, Inż. Tadeusz Harajewicz, Prof. Z. Jachimecki, X. Janicki, Prof. St. Jentys, Jan Kasprowicz, Dr Wilhelm Kahl, X. L. Kasprzyk, Prof. W. Klecki, Dr L. Kolankowski, Dr Feliks Koneczny, Prof. St. Kutrzeba, Dr Antoni Korczyński, X. Dr J. Korzonkiewicz, Red. Fr. Krysiak, Poseł Zygmunt Lasocki, Dr Ernest Łuniński, Jan Matyasik, X. Prof. Michalski, Wilhelm Mitarski, Dr Momidłowski, Dr J. Muczkowski, Prof. F. Müller, Inż. T. Niedzielski, Red. Witold Noskowski, S. Nowiński, Prof. K. Rogoyski, Prof. M. Rostworowski, Prof. W. Rubczyński, Dr M. Rudnicki, X. Dr Starowieyski, W. Stroka, Prof. W. Sobieski, Prof. St. Surzycki, Dr J. Ujejski, Prof. L. Wachholz, Dr H. Wielowieyski, Roman Woyczyński, X. Adam Woroniecki, X. Prof. Kazimierz Zimmerman.

„GŁOS NARODU“ rozporządza szeregiem własnych korespondentów w kraju i na obczyźnie.

„GŁOS NARODU“ zamieszcza szybkie i dokładne sprawozdania z obszarów Polski, nawiedzonych wojną.

„GŁOS NARODU“ daje barwne opisy walk naszych bohaterskich Legionów.

Wznowiony dział powieściowy przynosi zajmującą i doborową lekturę na wolne chwile.

Przedpłata wynosi w Krakowie miesięcznie koron 2, kwartalnie 6, za odnoszenie do domu dopłata miesięczna 60 hal. Na prowincyi miesięcznie z dwurazową wysyłką kor. 3.30, z jednorazową 2.70. Kwartalnie z dwurazową wysyłką kor. 9.80, z jednorazową 8. Adres Administracyi: Kraków, ul. św. Tomasza, 35.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogran. odpowiedz. — Redaktor odpowiedzialny Roman Wojczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.